

Drodzy Rodzice.

W tym tygodniu z tematyką przeniesiemy się na wieś, a dokładniej temat tygodnia to:

WIOSNA NA WSI.

Poniżej znajduje Państwo propozycje zabaw i zajęć dotyczące tematu. Oczywiście nie można się ograniczać i warto szukać z dziećmi również innych inspiracji tematycznych, które pomogą im rozwijać się, ćwiczyć różne umiejętności, ubogacać wiedzę oraz zdobywać nowe wiadomości.

Zajęcie 1. Uparty kogut.

- **Wprowadzenie do tematu. Rozmowa z dzieckiem na podstawie prezentacji:**

PREZENTACJA

- rozpoznawanie odgłosów zwierząt

- **Zabawa Jakie jest zwierzę?**

– Pytamy: Jaki (jaka) jest...? – podając nazwę zwierzęcia, a dzieci wymyślają określenia.

Np. Jaka jest kura? (mała, głośna...)

Jaki jest kogut? (szybki, głośny...)

Jaka jest kaczka? (spokojna, powolna...)

Jaka jest krowa? (duża, łagodna, spokojna...)

Jaki jest koń? (duży, szybki, groźny...)

- **Układanie zdań na temat zwierząt z wiejskiego podwórka.**

Wykorzystujemy zdjęcia zwierząt z prezentacji

Zabawę rozpoczyna Rodzic, wypowiadając pierwsze zdanie.

Np. Po podwórku kroczy kaczka, a za nią żółte kaczuszki. Następne zdania układa dziecko.

- **Sluchanie opowiadania Małgorzaty Strękowskiej-Zaremby Uparty kogut.**

- **Wyjaśnienie znaczenia słowa uparty.**

– Kogo nazywamy upartym?

– Czy zwierzęta też mogą być uparte?

– Czy znacie takie zwierzęta?

- **Sluchanie Książka z obrazkami (s. 62–65)**

Rodzina Ady i Olka wybrała się do cioci na wieś. Wszyscy byli zachwyceni celem podróży. Tylko mama wydawała się trochę zakłopotana i lekko zaniepokojona.

– Nie pamiętam, kiedy ostatnio byłam na wsi. Chyba bardzo dawno temu. Czy będą tam wszystkie wiejskie zwierzęta? – wypytywała tatę.

– Oczywiście, jak to w gospodarstwie. Będą krowy i cielęta. Świnie i prosięta. A zamiast koni i źrebiąt – dwa traktory. Traktorów chyba się nie obawiasz? – spytał żartem tata.

Mama tylko się uśmiechnęła.

– Oczywiście. Nawet rogaty baran mnie nie wystraszy. Jestem supermamą.

– Będą też kury, gęsi, kaczki, indyczki. Zgroza – ciągnął tata żartobliwym tonem. Samochód wjechał na podwórkę. Ada i Olek pierwsi przywitali się z ciocią i wujkiem i natychmiast zaczęli się rozglądać za zwierzętami.

– Lola ma szczeniaki! Mogę się z nimi pobawić? – spytał Olek i już był przy kudłatej kundelce i czwórce jej szczeniąt. Ada nie mogła do niego dołączyć, ponieważ ma uczulenie na sierść. Wybrała się więc na spacer po podwórku.

– Ko, ko, gę, gę, kwa, kwa – witały ją kury i kurczęta, gęsi i gąsienice, kaczki i kaczęta. Ada z powagą odpowiadała im: „dzień dobry”, „witam państwa”, „przybijemy piątkę?”.

– Ojej, jaka piękna kózka! – Ada usłyszała zachwycony głos mamy.

– To koźlętko. Ma zaledwie kilka dni – powiedział wujek.

– Prześlizgnął się maluszek – stwierdziła z podziwem mama. Koźlętko nie poświęciło mamie uwagi, za to kury podniosły wielki krzyk na jej widok. Obgadywały ją z każdej strony... i sobie poszły. Został jedynie kogut. Wbił wzrok w barwną sukienkę mamy w duże czerwone koła i patrzył jak zauroczony.

– Lubi czerwony kolor – stwierdziła z zadowoleniem mama.

– Hm, obawiam się, że wręcz przeciwnie – powiedział tata. Kogut nastroszył pióra i nieprzyjaźnie zatrzepotał skrzydłami.

– Nie przepada za czerwonym. Kiedyś wskoczył mi na głowę, bo byłam w czerwonym kapeluszu – powiedziała ciocia.

– Ale to zdarzyło się tylko raz – dodała uspokajająco.

Po chwili wszyscy z wyjątkiem mamy zapomnieli o kogucie. Uparte ptaszysko nie odstępowało jej na krok. – Idź sobie – odpędzała go, jednak kolor czerwony na sukience przyciągał uparciucha jak magnes.

– Nie bój się, mamo – Ada dodała mamie otuchy.

– Dam sobie radę. – Mama bohatercko przeszła między kaczkami, kurami, minęła nawet gąsienicę, ale gdy spojrzała za siebie, ponownie ogarnął ją niepokój. Kogut wciąż był tuż-tuż i wojowniczo stroszył pióra.

– Bywa uparty jak osłátko – westchnęła ciocia. – Wracaj do kurnika, uparciuchu.

– No właśnie! – powiedziała stanowczo mama.

Obie, mama i ciocia, weszły do domu. Niezadowolony kogut grzebnął pazurem i wrócił do kurnika. Tymczasem tata z wujkiem założyli na głowy kapelusze z siatką na twarz i poszli zajrzeć do uli w sadzie.

Ada unikała pszczoł od czasu, gdy minionego lata została użądlna w stopę. Wolą przechodzić się pośród żółtych kaczuszek, które nie żądają i są mięciutkie. Nawet nie zauważyła upływu czasu. Zbliżała się właśnie pora dojenia krów, więc ciocia poszła przygotować dojarki. Olek wciąż bawił się ze szczeniętami, a tata i wujek zapomnieli o wszystkim, tak bardzo zajęli się sprawdzaniem pszczelich uli. Znudzona mama postanowiła do nich dołączyć. Jednak żeby dotrzeć do furtki prowadzącej do sadu, musiałyby przejść obok kurnika. Co będzie, jeśli kogut ją zobaczy? Wolą tego uniknąć. Postanowiła przechrzcić nieprzyjawnego ptaka i przedostać się do sadu przez płot. Jakież było zdziwienie Ady, gdy zobaczyła mamę wspinającą się na ogrodzenie. Pokonanie płotu, kiedy ma się na sobie odświętną sukienkę, nie jest łatwe, jednak mamie się to udało. Co prawda w rajstopach poleciało oczko, a sukienkę lekko rozdarła, ale kto by się tym przejmował.

– Oczko ci ucieka, łap je! – zażartował tata na widok żony.

– To nic takiego. Wykiwałam koguta – powiedziała szeptem, zadowolona z siebie mama.

Chwilę później Ada zobaczyła koguta, który bez trudu przefrunął nad płotem i wylądował w sadzie.

- Rozmowa na temat opowiadania.
 - Czy mama Olka i Ady była wcześniej na wsi?
 - Z kim bawił się Olek?
 - Co robiła Ada?
 - Jaki ptak zainteresował się mamą? Dlaczego?
 - Czym zajęli się tata z wujkiem?
 - Jak mama przechytryła koguta? Czy jej się to naprawdę udało?

Dodatkowo z dzieckiem można pobawić się wykorzystując ilustrację w książce:

- Wskaż gdzie na obrazku znajduje się?
- Policz ile jest ...?

• Karta pracy, cz. 4, s. 3.

Rysowanie szlaczków po śladach, a potem – samodzielnie. Rysowanie po śladzie drogi kury do kurnika.

• Zabawa Gdzie schowały się zwierzęta?

Kilka maskotek, zabawek zwierząt z wiejskiej zagrody lub obrazków. Chowamy w domu, ale tak aby dziecko dostrzegło. Dziecko ich szuka. Po odnalezieniu zwierzę odzyska jeśli prawidłowo określi miejsca ich schowania, posługując się odpowiednimi przyimkami: na, pod, obok, ponad, na górze, na dole, po lewej stronie, po prawej stronie.

- **Pomalowanie kolorowanki wodnej „Kura i kurczątka”.**

Potrzebne: pędzelek, kubeczek z wodą. (kolorowanka dołączona do książki)

Zajęcie 2. Na podwórku.

- **Słuchanie piosenki Na podwórku (śl. i muz. Jolanta Kucharczyk). Rozmowa na temat piosenki.**

I. Na podwórku na wsi
jest mieszkańców tyle,
że aż gospodyni
trudno zliczyć ile.

Ref.: Kury, gęsi i perliczki,
i indyki, i indyczki.
Jest tu kwoka z kurczętami,
mama kaczka z kaczętami.
Piękny kogut Kukuryk
i kot Mruczek,
i pies Bryś.

Więc od rana słysząc wszędzie: kukuryku, kwa, kwa, gę, gę,
hau, hau, miau, miau, gul, gul, gul –
podwórkowy chór.

II. Koń kasztanek w stajni,
a w oborze krowa,
tam w zagrodzie owce
i brodata koza.

Ref.: Kury, gęsi i perliczki...

III. A tu są króliki:
i duże, i małe,
łaciate i szare,
i czarne, i białe.

Ref.: Kury, gęsi i perliczki...

Pytania dotyczące tekstu piosenki.

- Gdzie mieszkają zwierzęta, o których jest mowa w piosence?
- Jakie zwierzęta mieszkają w wiejskiej zagrodzie?

Rozmawia z dzieckiem na temat wyglądu, zwyczajów i charakterystycznych głosów, które wydają wymienione w piosence zwierzęta.

• **Karty pracy, cz. 4, s. 4–5.**

Nazywanie zwierząt, które grupa Ady zobaczyła na wsi w gospodarstwie agroturystycznym. Opisywanie pełnymi zdaniami ilustracji. Odszukiwanie zwierząt znajdujących się w pętlach na dużym obrazku. Podział na sylaby lub na głoski nazw zwierząt z wiejskiego podwórka. Kolorowanie obrazka.

• **Zabawa – Zagadki.**

Dziecko może również samo wymyślać zagadki pokazując je za pomocą gestów – naśladując sposób poruszania się zwierząt.

Lubi głośno gdakać
kiedy zniesie jajko
Każdy wie, że jest stałą
kurnika mieszkanką. (kura)

Zakręcony ogonek,
śmieszny ryjek ma
„Chrum, chrum – głośno woła
– kto jedzenie da?” (świnka)

Na przykład łaciate,
w oborze mieszkają.
Pasą się na łąkach,
zdrowe mleko dają. (krowy)

Nie pieje, nie gdacze,
tylko głośno kwacze.
Po stawie pływa.
Jak się nazywa? (kaczka)

Grzebień ma na głowie,
swoim głośnym pianiem
wszystkich wczesnym rankiem
budzi na śniadanie. (kogut)

• **Wykonanie pracy plastycznej: Makiety wiejskiego podwórka.**

Przygotowanie podkładu, tła: pomalowanie kartki farbami na dole na zielono, na górze na niebiesko lub wyklejenie kolorowymi kartkami. Następnie po wyschnięciu kredkami wg koncepcji dziecka można dorysować: drzewa, dom, płot, zagrody, domki zwierząt,... Z karty pracy poniżej dziecko wybiera zwierzęta, które mieszkają w wiejskiej zagrodzie, koloruje je i wycina wkleja na wcześniej przygotowaną pracę.



